

## NATO BĘDZIE KOORDYNOWAĆ WOJNĘ PRZECIWI WIRUSOWI

---

Ministrowie spraw zagranicznych państw NATO dali mandat głównemu dowódcy wojskowemu Sojuszu do koordynowania działań w walce z koronawirusem. Chodzi m.in. o zbieranie informacji dotyczących wolnych miejsc w szpitalach, a także o nadwyżkach sprzętu.

"Poprzez centrum koordynacji NATO mobilizujemy teraz więcej wsparcia. Daliśmy zadanie naszemu naczelnemu dowódcy, by zidentyfikował, gdzie są jakieś nadwyżki, gdzie jest sprzęt, dostępne zdolności, które mogą być wykorzystane, by wesprzeć inne kraje w Sojuszu" - powiedział podczas telekonferencji prasowej w Brukseli sekretarz Generalny NATO Jens Stoltenberg.

Przyznał, że wszystkie kraje są dotknięte kryzysem i wszystkie potrzebują sprzętu, czy miejsc w szpitalach ale - jak podkreślił - niektóre państwa mają więcej możliwości niż inne. Zwrócił przy tym uwagę, że nie wszystkie kraje będą miały szczyt pandemii w tym samym czasie. A to umożliwia przesuwanie pewnych zasobów. Przykładem może być przetransportowanie przez Luftwaffe chorych z przeciążonych włoskich szpitali do Niemiec. Sojusz we współpracy z Eurocontrollem ma pracować nad uproszczeniem procedur dotyczących takich operacji.

**Czytaj też:** [NATO wzywa do zakończenia walk w Donbasie.](#)

"NATO zostało stworzone, aby radzić sobie z kryzysami. Możemy pomóc, a nasz Sojusz odgrywa swoją rolę" - zaznaczył Stoltenberg. Koordynacja działań w obliczu pandemii to jedno z ustaleń ministrów spraw zagranicznych państw NATO, którzy po raz pierwszy w historii naradzali się za pomocą zabezpieczonego łącza wideo. Z Polski w wirtualnym spotkaniu wziął udział szef MSZ Jacek Czaputowicz.

Działaniami, które mają być odpowiedzią na pandemię koronawirusa ma się zająć naczelny dowódca sojuszniczy w Europie (SACEUR) generał Tod D. Wolters. NATO już teraz umożliwia dostarczanie drogą powietrzną sprzętu medycznego, udostępniania namioty szpitalne czy żołnierzy do odkażania przestrzeni i wzmacniania posterunków granicznych.

**Czytaj też:** [Powstał zespół ws. reformy NATO. Polskim delegatem była szefowa MSZ](#)

"Jestem wdzięczny za dalsze oferty pomocy, które dziś złożyli sojusznicy z NATO, oraz za znaczące wsparcie, które już zapewnili" - oznajmił sekretarz generalny wskazując, że chodzi o transport powietrzny środków medycznych, zapewnienie personelu medycznego i wykorzystanie innowacyjnych technologii do walki z Covid-19.

Stoltenberg podkreślił, że głównym zadaniem NATO pozostaje ochrona prawie 1 mld obywateli państw, które należą do Sojuszu. Zapewnił, że zdolność NATO do prowadzenia operacji nie została podważona przez epidemię.

**Czytaj też:** [USA i Rosja wstrzymują inspekcje broni strategicznej. Powodem koronawirus](#)

Poza odpowiedzią na rozprzestrzenianie się koronawirusa ministrowie zajmowali się też Irakiem oraz Afganistanem. Szefowie dyplomacji zgodzili się m.in. na wzmocnienie misji szkoleniowej w Iraku. Chodzi o szkolenie i edukację podoficerów, inżynierów i policji federalnej.

Mówiąc o Afganistanie, sekretarz generalny wezwał talibów i wszystkie podmioty polityczne do odegrania swojej roli, by poprawić sytuację na miejscu. Stoltenberg zaznaczył, że na razie nie została podjęta decyzja o dalszej redukcji żołnierzy sił międzynarodowych w tym kraju.

**Czytaj też:** [Transportowce NATO w walce z koronawirusem](#)

29 lutego Stany Zjednoczone i talibowie osiągnęli porozumienie w sprawie wycofania z Afganistanu sił międzynarodowych dowodzonych przez USA, po 18 latach wojny. Warunki pokoju w Afganistanie mają być jednak negocjowane bezpośrednio między wspieranym przez USA rządem w Kabulu a talibami.

NATO uruchomiło ponadto proces refleksji nad wzmocnieniem swojego wymiaru politycznego. Polskę w powołanej do tego grupie ekspertów, wybranej przez sekretarza generalnego i składającej się z 10 przedstawicieli państw sojusznicznych, reprezentuje posłanka do Parlamentu Europejskiego Anna Fotyga (PiS).

**Czytaj też:** [Szybki przerzut wojsk na wschodnią flankę? Lista wyzwań przed NATO \[RAPORT\]](#)

Stoltenberg zaznaczył, że trzeba się przyglądać długoterminowym konsekwencjom obecnej sytuacji i temu, jak się przygotować na kolejne kryzysy, bo - jak zauważył - są one nieuniknione. "Jest oczywiste, że państwa Sojuszu mają pracę domową do odrobienia. Jako Sojusz musimy przejść przez nasze wytyczne dotyczące odporności, poprawić ją i wyciągnąć wnioski z tego kryzysu, by być lepiej przygotowanym na kolejne" - zaznaczył sekretarz generalny.